

Wojciech Jankowski

Ochrona zabytków Białostoczczyzny w XXX-leciu PRL

Ochrona Zabytków 29/2 (113), 143

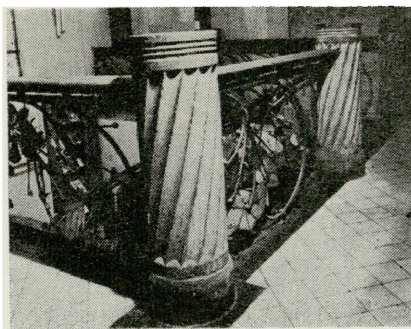
1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ce. Opracowany przez niego projekt rezerwatu architektonicznego w Oliwie jest inicjatywą niezwykle cenną. Na szeroką skalę ewidencjonowanie architektury XIX i XX w. podjęła Pracownia Dokumentacji Historyczno-Naukowej przy krakowskim oddziale PKZ z inicjatywy Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach mgra A. Kudły oraz konserwatorów miasta Krakowa: mgra J. Kossowskiego i mgra A. Kudera. Do tej pory wykonana została ewidencja zabytków architektury Bytomia, na ukończeniu jest Chorzów, zaawansowane Bielsko-Biała, rozpoczęte zostaną Gliwice. W Krakowie gotowa jest ewidencja architektury Podgórze. Był to niejako poligon doświadczalny, który poprzedził przystąpienie do prac w innych, tych najbardziej nasyconych omawianą architekturą dzielnicach miasta.

Nie będę tu omawiać różnic, jakie występują w kartach i sposobie ewidencjonowania w poszczególnych regionach — jest to temat odrebny — ale sprawa ta była żywo omawiana i dyskutowana na sesji. Chodziło o wznowienie problemu: jak najlepiej ewidencjonować niezwykle liczne obiekty architektury z końca XIX i początku XX w., o ileż



4. Kraków, ul. Reja, budynek Towarzystwa Lekarskiego, balustrada w klatce schodowej projektu St. Wyspiańskiego (fot. J. Gajdziński)

liczniejsze od tych, które na naszych ziemiach przetrwały z innych epok, jak ewidencjonować wyłamujące się ze schematów stosowanych uprzednio, a więc także ze schematów inwentaryzacyjno-ewidencyjnych? Być może na wiele tego typu pytań sesja nie przyniosła zadowalających odpowiedzi, niemniej jednak różnorodnością prezentowanych zagadnień wniosła wiele nowego do

naszej wiedzy o omawianej tu problematyce. Ujawniła także konieczność ogólnopolskich decyzji i działań w kierunku rozeznania się w masie zabytków, która wciąż jeszcze stanowi dla nas wielką niewiadomą. Rozeznanie to pozwoliłoby wyznaczyć sensowne strefy ochronne i wytypować najcenniejsze dzieła poszczególnych epok i stylów. Do tego właśnie dąży Pracownia Dokumentacji krakowskiego PKZ, nie ograniczając się do wykonywania kart dla poszczególnych kamienic i budowli publicznych, ale równocześnie starając się ewidencjonowane obiekty klasyfikować i w ten sposób ułatwić konserwatorom chronienie tego, co najcenniejsze.

Sesja miała ponadto charakter propagandowy: jej celem było m. in. uświadomienie nowych zadań stojących przed konserwatorami. Szeroki ich udział w imprezie świadczy, że cel został osiągnięty. Krakowska sesja była kontynuacją inicjatyw, które trwać będą tak długo, jak długo problem architektury XIX i XX w. nie zostanie uchwycony zarówno z naukowego, jak i konserwatorskiego punktu widzenia.

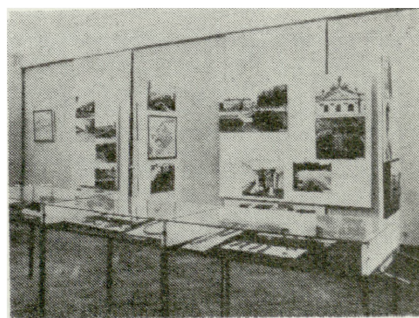
Tadeusz Chrzanowski

OCHRONA ZABYTKÓW BIAŁOSTOCCZYZNY W XXX-LECIU PRL

Staraniem Muzeum Okręgowego w Białymstoku, Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków oraz Biura Badań i Dokumentacji Zabytków w dniu 19 listopada 1975 r. w salach Muzeum Okręgowego w Białymstoku otwarta została wystawa obrazująca 30 lat działalności konserwatorskiej na terenie b. woj. białostockiego Białostocczyźnie. Na przeszło 200 zdjęciach fotograficznych, rysunkach, a także przy pomocy modeli i oryginalnych eksponatów pokazano dorobek konserwatorski w dziedzinach: archeologii, architektury i sztuki. Poprzez umiejętnie dobrany materiał wystawa ukazała nie tylko szeroki zakres prac wykonywanych w XXX-leciu, ale także interesujący zestaw zabytków z terenu b. woj. białostockiego i ich bogatą różnorodność wyrażającą się obiektami tej klasy, co pałac Branickich w Białymstoku i park w Choroszczy, wieloma ciekawymi przykładami budownictwa ludowego, jak np. lamusy w Strabli,

Knyszynie, Kalinówce Kościelnej czy istniejące jedynie na tym terenie drewniane meczety. Zespół fortów w Pątnicy pod Łomżą reprezentował XIX-wieczne budownictwo obronne. Z zabytków techniki i sztuki inżynierskiej pokazano mało znane, rzadko spotykane w Polsce murowane wiadukty kolejowe o dużych rozpiętościach przęsła w Stańczykach i Kiepojciach, a przede wszystkim czołowy zabytek tego rodzaju — Kanał Augustowski. Interesującym działem wystawy były zabytki archeologiczne, stanowiące najliczniejszą grupę obiektów chronionych. Jest to dorobek archeologicznej służby konserwatorskiej powołanej na terenie b. województwa białostockiego w 1955 r. Grupę zabytków malarstwa reprezentowały m. in. freski uratowane przez służbę konserwatorską ze zniszczonej w czasie ostatniej wojny cerkwi w Supraślu.

Na uwagę zasługuje wspomniany już trafny dobór materiału, czytel-



Fragment ekspozycji „Ochrona zabytków Białostocczyzny w XXX-leciu PRL” (fot. W. Wołkow)

na ekspozycja i wysoki poziom plastyczny. Stawia to białostocką wystawę w rzędzie najlepszych imprez tego rodzaju w ostatnich latach. Scenariusz wystawy opracowała Janina Hościłowicz, a oprawę plastyczną Krzysztof Tur.

Wojciech Jankowski